

Maciej Woźniczka

Spór psychologizm – antypsychologizm w dziedzinie filozofii: przegląd bibliograficzny i dyskusja

Celem tego tekstu jest przedstawienie głównych wyznaczników sporu psychologistów z antypsychologistami w dziedzinie filozofii. Spór ten zaznaczył się również wyraźnie w innych dziedzinach: teorii literatury, językoznawstwie, etyce, socjologii, estetyce, religioznawstwie, antropologii kulturowej, antropologii filozoficznej, historiozofii, ograniczymy się tu jednak — ze względu na specyfikę badawczo-problemową tych dyscyplin — jedynie do problematyki filozoficznej. Przeprowadzony przegląd literatury przedmiotu obejmuje w założeniu okres ostatnich dziesięciu lat z uwzględnieniem bardziej znaczących publikacji z okresu wcześniejszego. W dziedzinie filozofii najsilniej udokumentowane bibliograficznie są zagadnienia epistemologiczne i logiczne. Chociaż spór ten w klasycznym sformułowaniu ma zasadniczo charakter historyczny, to jednak niektóre jego kwestie ciągle poddawane są reinterpretacji. Dotyczy to np. współczesnych badań nad sztuczną inteligencją, a zwłaszcza jej aspektami kognitywnymi i informatycznymi. W latach dziewięćdziesiątych zasadniczy punkt sporu tkwił nadal na terenie epistemologii.

Generalnie opinie historyków filozofii na temat sporu psychologizm – antypsychologizm są podzielone — zwykle uważa się go za należący już do historii myśli,¹ choć niekiedy uznawany jest za nadal aktualny². Powstają również bardziej specjalistyczne

¹ Por.: D. Łukasiewicz, *Relatywizm czyli spór naszych pradziadków* (recenzja: E. Husserl, *Badania logiczne*, t. I, *Prolegomena do czystej logiki*, tłum. J. Sidorek, Wydawnictwo Comer, Toruń 1996, s. 262), strona internetowa II 2000 r. http://www.opoka.org.pl/biblioteka/F/FG/rec_husserl_logika.html. Por. też Richard R. Brockhaus, *Realism and Psychologism in 19th Century Logic*, „Philosophy and Phenomenological Research” 1991, ss. 493 – 524.

² „Jeśli skierujemy uwagę ku dziedzinie psychiki, ku życiu duchowemu, staniemy znowu wśród palących spornych kwestii filozoficznych: naukę o duszy i świadomości ogłaszają «psychologisci» centralną dyscypliną filozofii, antypsychologisci wyłączają ją z filozofii i zaliczają do «nauk szczegółowych» — spór ten w każdym razie nasuwa myśl, że psychikę i świadomość można równie dobrze traktować jako przedmiot refleksji filozoficznej, jak też poddawać procedurze badawczej nauk szczegółowych.” (E. von Aster, *Historia filozofii*, t. I, J. Szewczyk, Warszawa 1969, s. 8.)

studia.³ Warto podkreślić, że w spór ten były zaangażowane najpoważniejsze umysły filozoficzne. Nie brakowało też wielu nieporozumień. Paradoksalnie, St. Ignacy Witkiewicz krytykował Edmunda Husserla za psychologizm, który Husserl właśnie odrzucał! Zresztą sam Husserl, podobnie jak np. Kazimierz Twardowski, rozpoczynał swoją poważniejszą refleksję filozoficzną jako obrońca psychologizmu, a rozprawa doktorska Martina Heideggera, obroniona w 1913 r. *summa cum laude* („z najwyższą pochwałą”), nosiła znamienity tytuł *Die Lehre vom Urteil im Psychologismus* (*The Doctrine of Judgement in Psychologism*).⁴

I. Kwestie definicyjne, interpretacyjne i spory wokół terminów psychologizm i antypsychologizm

I.1. Psychologizm

W literaturze przedmiotu wskazywano na różne interpretacje terminu *psychologizm*. G.L. Pandit wyróżnił dwa znaczenia tego terminu: obiegowe (zwyczajowe) oraz niestandardowe (*deviating*), stosowane w specyficznych kontekstach.⁵ Bardziej precyzyjne określenie tego terminu wymaga odniesienia do przyjętego zwyczaju interpretacyjnego oraz poważniejszej refleksji z metodologii filozofii. Pozostawiając termin psychologizm dla pierwszego znaczenia, dla drugiego proponuje określenie *psychologizm metodologiczny*.

Psychologizm był mocno zakorzeniony w polskiej tradycji filozoficznej. Jak stwierdził Henryk Struve, „Twardowski idzie za Fr. Brentano i Uphuesem. Dla niego również psychologia jest podstawową nauką filozoficzną, a kwestia zawartości i przedmiotu wyobrażeń i pojęć zasadniczą kwestią wszelkiej filozofii.”⁶ I dalej: „Lecz pogląd ten rozwija on samodzielnie i próbuje w szczególności zanalizować bliżej pierwiastki owej zasadniczej kwestii. Przyjmuje więc nie tylko różnicę między rzeczą wyobrażaną a wyobrażeniem, lecz nadto dowodzi, że każde z tych dwóch wyrażen ma jeszcze dwa znaczenia (...).”⁷ A nawet „jemu [Twardowskiemu — M.W.] też zawdzięczamy uprawianie we Lwowie psychologii doświadczalnej, ponieważ od roku 1898 zaprowadził on odpowiednie odczyty z ćwiczeniami praktycznymi”⁸. Również inni filozofowie ośrodka lwowskiego (np. Wojciech Dzieduszycki) twierdzili, że psychologia opisowa należy do nauk filozoficznych.⁹ Oczywiście jest, że taka postawa badawcza uwidocz-

³ E.S. Reed, *From Soul to Mind: The Emergence of Psychology from Erasmus Darwin to William James*, Yale University Press, New Haven 1997. W pracy tej podjęta została analiza momentu kulturowego, w którym filozofowie zaczęli odróżniać siebie od psychologów na tle uwarunkowań intelektualnych i społecznych. Obok naukowców (Kant, Reid, Darwin, James, ale i również R.H. Lotze czy G.H. Lewes) omówione są także postaci literatury (M. Shelley, E.T.A. Hoffmann i E.A. Poe).

⁴ Por. też: M. Heidegger, *Frühe Schriften*, Frankfurt 1972.

⁵ G.L. Pandit, *Two Concepts of Psychologism*, „Philosophical Studies. An International Journal for Philosophy in the Analytic Tradition” 1971, 22, ss. 85 – 91.

⁶ H. Struve, *Filozofia polska w ostatnim dziesięcioleciu (1894 – 1904)*, przeł. z niem. Kazimierz Król, Warszawa 1907, s. 47.

⁷ Tamże.

⁸ Tamże, s. 67.

⁹ Tamże, s. 53.

niała się w publikowanej literaturze filozoficznej. Miało to również konsekwencje w przekładach — do prac filozoficznych zaliczano np. obok *Współczesnej filozofii niemieckiej* Ribota jego *Psychologię uczuć*.¹⁰ Warto zaznaczyć, że związane z problematyką psychologizmu pisma K. Twardowskiego są do dzisiaj wznawiane w literaturze zachodniej.¹¹

Tadeusz Czeżowski, wyróżniając w podziale nauk nauki humanistyczne, których przedmiotem są zjawiska kultury, stwierdził: „Każde zjawisko kultury jest wytworem psychofizycznym. Po pierwsze bowiem powstanie swoje zawdzięcza zjawisko kultury czynności człowieka, w której współdziałają czynniki psychiczne (przedstawienia i przekonania wyznaczające postać zjawiska, pragnienie jego zrealizowania) (...). Po drugie zaś każde zjawisko kultury może być traktowane jako znak, wyrażający przez swój kształt fizyczny zjawiska psychiczne twórcy, którym zawdzięcza swe powstanie, i posiadający odpowiadające treści tych zjawisk znaczenie.”¹² Jeśli abstrakcyjne struktury pojęciowe logiki i matematyki mamy ujmować w kategoriach zjawisk kultury, to niewątpliwie jest to stanowisko psychologistyczne. W pewnym sensie jest też ono konsekwencją innego założenia: „Psychologia jest nauką filozoficzną stojącą na pograniczu ze szczegółowymi naukami empirycznymi.”¹³ Współcześnie trudno jest określić, na ile założenie to było oryginalnym postulatem badawczym T. Czeżowskiego, a na ile odzwierciedlało kanon całej formacji filozoficznej.¹⁴ Obecnie formułowane jest przekonanie, że T. Czeżowski powtarzał to, co wcześniej zawarł K. Twardowski w *O czynnościach i wytworach* (1912) — pracy stanowiącej swego rodzaju manifest zerwania z psychologizmem.¹⁵

W innych interpretacjach A. Siemianowski określał psychologizm jako pogląd głoszący, że cała dziedzina kultury i nauki jest czymś, co ma naturę psychiczną. Lange twierdził, że rzeczywistym przedmiotem poznania jest tylko myśl, a dane świata zewnętrznego nie mają wartości poznawczej (jest to nawiązanie do tradycji nowożytnego krytycyzmu od Locke’a do Kanta).

I.2. Antypsychologizm

Jan Łukasiewicz, określając siebie jako logicznego antypsychologistę, precyzował następująco kwestie definicyjne: „Zdaniem psychologistów, logika, jako nauka o warunkach trafnego myślenia, jest częścią psychologii, albo się przynajmniej na niej opiera — bo myślenie jest przecież sprawą psychiczną. Zdaniem antypsychologistów, logika nie zależy od psychologii tak, jak nie zależy od psychologii arytmetyka lub algebr-

¹⁰ Tamże, s. 73.

¹¹ Por.: K. Twardowski, *Funktionen und Gebilde*, „Conceptus: Zeitschrift für Philosophie” 1996, 24 (75), ss. 157 – 189. Również o teorii obiektu intencjonalnego por. J. L. Brandl, *Kazimierz Twardowski über Funktionen und Gebilde: Einleitung zu einem Text aus dem Nachlass*, „Conceptus: Zeitschrift für Philosophie” 1996, 24 (75), ss. 145 – 156.

¹² T. Czeżowski, *Główne zasady nauk filozoficznych*, Toruń 1946, s. 130; tenże, *Propedeutyka filozofii. Podręcznik dla II klasy wszystkich wydziałów w liceach ogólnokształcących*, Lwów 1938, s. 107.

¹³ Tamże, s. 173.

¹⁴ Szerzej o psychologistycznej koncepcji propedeutyki filozofii T. Czeżowskiego por.: M. Woźniczka, *Dyskursywność koncepcji nauczania filozofii w ujęciu T. Czeżowskiego*, „Ruch Filozoficzny” 1999, LXVI, nr 3 – 4, ss. 367 – 383.

¹⁵ Taką interpretację zawdzięczam uwagom dr. Adama Olecha.

ra.”¹⁶ Istotne, że w sprawie uzasadnienia, iż „badanie zjawisk psychicznych logikę nie obchodzi”, odwoływał się bezpośrednio do argumentów przedstawionych przez Husserla w *Logische Untersuchungen*.

Roman Ingarden, opowiadając się przeciw psychologizmowi, stwierdził: „«Psychologizm» jest pewnym p o g l ą d e m *filozoficznym*, którego istota polega na tym, że się pewnym przedmiotom niepsychicznym przypisuje cechę psychiczności.”¹⁷ W tej interpretacji jednym z podstawowych problemów będzie odróżnianie przedmiotów psychicznych (posiadających cechę psychiczności) od niepsychicznych (tej cechy nie posiadających). Precyzja tego określenia jest przeniesiona na rozumienie *przedmiotu niepsychicznego* oraz na interpretację cechy niepsychiczności.

Według definicji słownikowych antypsychologizm¹⁸ (metafizyczny, teoriopoznawczy) to stanowisko sprzeciwiające się sprowadzaniu rzeczywistości do treści podmiotowych (jak w idealizmie metafizycznym i teoriopoznawczym), reprezentowane głównie przez neokantyzm i fenomenologię. Natomiast antypsychologizm metodologiczny to stanowisko sprzeciwiające się sprowadzaniu przedmiotów badanych przez jakąś naukę do klasy przedmiotów, którymi zajmuje się psychologia. Charakterystyczny dla antypsychologizmu jest — w odniesieniu do logiki — sprzeciw wobec sprowadzania jej do nauki o sądach, pojęciach, itp. pojmowanych jako zjawiska psychiczne. Przewycięzenie psychologizmu dokonało się właśnie m.in. na gruncie logiki. W tabeli 1 przedstawiono głównych przedstawicieli obu stanowisk (tabela ta w pewnym sensie może też być pomocna do zobrazowania, jak następuje zmiana formacji naukowych i wymiana paradygmatu naukowego).

Dane przedstawione w tabeli mają jedynie charakter orientacyjny, wielu filozofów zmieniało bowiem swoje przekonania. Na przykład Husserl rozpoczynał badania nad filozofią matematyki jako przekonany zwolennik psychologizmu, a następnie odszedł od psychologizmu za sprawą Fregego. Może warto wyróżnić jeszcze jedno stanowisko — apsychofizykizm. Jego reprezentanci, ogólnie rzecz biorąc, nie angażowaliby się w spór psychologów z antypsychologami. Należałby do nich niewątpliwie Wittgenstein, który głosił możliwość postrzegania kategorii absolutnych, ale w bardzo ograniczonym zakresie, np. bez możliwości postrzegania ich struktury i wzajemnych zależności.

II. Spór psychologizm – antypsychologizm w filozofii

Korzystając z interpretacji słownikowych, należy stwierdzić, że psychologizm w filozofii to tendencja do sprowadzania zagadnień w różnych dyscyplinach filozoficznych do psychologii, którą się traktuje jako dyscyplinę podstawową, zakładając, iż opis genezy jest równoznaczny z określeniem istoty danego zjawiska.¹⁹ Dla tak rozumianego psychologizmu w filozofii charakterystyczne jest:

¹⁶ J. Łukasiewicz, *Logika a psychologia*, „Przegląd Filozoficzny” 1907, 10, s. 489.

¹⁷ R. Ingarden, *O psychologii i psychologizmie w nauce o literaturze*, [w:] *Szkice z filozofii literatury*, tom I, Łódź 1947, s. 188 (najnowsze wydanie: *Szkice...*, wstęp W. Stróżewski, Kraków 2000, s. 187).

¹⁸ A. Podsiad, Z. Więckowski, *Mały słownik terminów i pojęć filozoficznych*, Warszawa 1983, s. 23.

¹⁹ Tamże, s. 316.

Tab. 1. Główni przedstawiciele psychologizmu i antypsychologizmu

Psychologizm	Antypsychologizm
W filozofii: — Kartezjusz — J. St. Mill — Hume (wg A. Lewine) — Kant (wg A. Lewine) — H. Bergson — F. Brentano — Th. Lipps — Th. Ziehen — W. Wundt — G. de Tarde — G. Le Bon — Ch. Sigwart — M. Schlick — G. Boole — idealisci niemieccy (wg A. Lewine) w Polsce: — K. Twardowski (do 1912)²⁰ W etyce: — L. Petrażycki (metoda introspekcji jedynym środkiem poznania zjawisk moralnych) W logice: J.S. Mill, W. Wundt, XIX w.: — logika bada ludzkie myślenie, a więc procesy psychiczne;	W filozofii: — G. Frege — E. Husserl — K.R. Popper — B. Russell (wg A. Lewine) — Kripke (wg A. Lewine) — szkoła marburska (filozofia ma opierać się na naukach przyrodniczych — wykluczenie wszelkiego psychologizmu z filozofii): H. Cohen, P. Natorp, E. Cassirer — Bradley w Polsce: — J. Łukasiewicz (<i>Logika a psychologia</i>, „Przegląd Filozoficzny” 1907) — K. Ajdukiewicz — w środkowym okresie działalności (<i>Mały słownik...</i> s. 23). Zdaniem A. Olecha winno być: od początku swojej dojrzałej działalności naukowej.²¹ — R. Ingarden W logice: G. Frege, <i>Die Grundlagen der Arithmetik</i>, 1884: — logika bada prawa prawdziwości, będące czymś całkowicie różnym od praw przebiegu operacji myślowych. E. Husserl, <i>Logische Untersuchungen</i>, 1900 – 01: — logika nie zdaje sprawy z tego, jak się myśli, lecz mówi, jak się to czynić powinno; — przedmiotem badań logiki są ponadczasowe twory idealne. R. Carnap, <i>Der logische Aufbau der Welt</i>, 1928: — zadaniem epistemologii jest racjonalna rekonstrukcja wiedzy (a nie wierny opis rzeczywistych procesów myślowych!) H. Reichenbach: — przedmiotem epistemologii ma być wyłącznie kontekst uzasadniania (a nie odkrycia) K. R. Popper, <i>Logik der Forschung</i>, 1935: — ograniczenie zadań epistemologii do logicznej rekonstrukcji wiedzy naukowej; — oddzielenie logiki wiedzy od psychologii wiedzy (która ma opisywać procesy tworzenia nowych koncepcji, choć nie ma logicznych metod uzyskiwania nowych idei).

²⁰ Formalnie do 1912, choć właściwie już po roku 1900 – 1901, czyli po lekturze *Logische...* Husserla Twardowski zrezygnował z psychologizmu (por.: K. Twardowski, *Autobiografia naukowa*, „Przegląd Filozoficzny” 1992, tłum. E. Paczkowska-Łagowska). Uwagę tę zawdzięczam A. Olechowi.

²¹ Już w roku 1913 K. Ajdukiewicz jechał do Getyngi do Husserla i Hilberta, będąc — jak zwrócił mi uwagę A. Olech — zafascynowanym lekturą *Logische Untersuchungen*.

- sprowadzenie teorii poznania do psychologii wrażeń;
- podporządkowanie logiki psychologicznym prawom myślenia;
- wyjaśnianie elementarnych składników moralności (przede wszystkim dobra) poprzez sprowadzenie ich do przeżyć psychicznych (najczęściej przyjemności). Stanowisko takie może prowadzić do *subiektywizmu*.

Według innego sformułowania psychologizm uznaje, że przedmiot badań dyscyplin filozoficznych przynależy do sfery zjawisk psychicznych, przeto ich problematyka sprowadza się w istocie do zagadnień psychologicznych.²²

II.1. Epistemologia

Psychologizm w epistemologii stanowi bodaj najszerzej traktowaną dziedzinę refleksji. Chyba najlepiej relację między językiem a światem w ujęciu filozofii analitycznej przedstawił Jaroslav Peregrin.²³ Jego zdaniem filozofia analityczna jest oparta na założeniu, że nasz świat jest rozumiany w terminach językowych, a pytanie o charakter jakiegokolwiek bytu jest całkowicie połączone z pytaniem o lingwistyczne pojmowanie tego bytu. Twórcą tej postawy filozoficznej był Gottlob Frege. Przedstawił on sposób określenia semantycznego aspektu języka bez zwracania się w kierunku psychologizmu. Pokazał też, że logiczna analiza może być nadzwyczaj potężnym narzędziem dla zdobywania znaczeń. Frege przedstawił to, co dalej rozwijali Russell, Carnap, Wittgenstein, Quine. Filozofia, kładąc nacisk na aspekt lingwistyczny, traktuje język jako sposób obrazowania świata oraz interpretuje prawdę jako zgodność między myślą a rzeczywistością. O ile część filozofów analitycznych (Carnap, Tarski) interpretowała relację między językiem a światem jako kwestię lepszego lub gorszego dostosowania budowy języka do autonomicznej struktury świata, o tyle inni (Wittgenstein, Quine, Nelson Goodman) rozumieli, że struktura świata jest kwestią języka używanego w tym świecie.

Eva Picardi stwierdziła, że Frege stał się przywódcą nurtu odslaniającego błędy psychologizmu, a zwłaszcza jego skłonność do mylnego interpretowania znaczenia, które próbowało zmienić obiektywność sensu i komunikację myślową w tajemnicę.²⁴ Jej zdaniem związek między fregowskim krytycyzmem psychologizujących koncepcji logiki a psychologizującą interpretacją znaczenia może być odnaleziony w jego realistycznej koncepcji prawdy. Frege wykorzystywał taką wersję psychologizmu, która była w swej naturze semantyczna. Na szczególną rolę żądania Fregego, aby logika unikała tego, co określa się mianem psychologizmu, zwrócił uwagę Jonathan Cohen.²⁵ W jego przekonaniu silne nalegania Fregego dotyczyły zarówno ponownego uznania pierwszej z fundamentalnych zasad logiki oraz celów logiki (przedstawionych przez Fregego w 1884 r.), jak i stwierdzenia, iż zadanie logiki „może być przedstawione jako badanie umysłu, ale nie umysłów” („could perhaps be represented ... as the investigation of «the» mind: of «the» mind, not of minds”). Termin *psychologizm* pozostaje pejora-

²² E. Pietruska-Madej, *Kontekst odkrycia — kontekst uzasadniania*, [w:] *Filozofia a nauka. Zarys encyklopedyczny*, Wrocław, Warszawa..., 1987, s. 314.

²³ J. Peregrin, *Language and the World*, „Filosoficky Casopis” 1993, 41(5), ss. 737 – 760.

²⁴ E. Picardi, *Frege's Anti-Psychologism*, [w:] *Frege: Importance and Legacy*, ed. M. Schrin, Hawthorne 1996.

²⁵ J. Cohen, *Frege and Psychologism*, [w:] tenże, *Philosophical Papers* 1998, 27 (1), ss. 45 – 67.

tywny w wielu obszarach dociekań, jednak często nie jest jasno przedstawiany lub nie jest wyjaśnione, dlaczego jego użyciu nie można się oprzeć. W artykule wspomnianego właśnie J. Cohena przedstawiona została fregowska interpretacja psychologizmu oraz jego zagrożenia dla logiki. Źródła fregowskiej eliminacji psychologizmu z logiki i semantyki formalnej można odnaleźć w myśli Hobbessa, a zwłaszcza w jej implikacjach dotyczących filozofii języka.²⁶ W dyskusji naturalistycznych przesłanek postawy psychologizycznej wskazywano na bliskość epistemologii i psychologii empirycznej.²⁷ Postawa naturalistyczna może być podpierana wiarą w psychologizm rozumiany jako stanowisko zakładające, że epistemiczne własności tej wiary zależą od własności procesów psychologicznych za nią odpowiedzialnych. Jednak ostatecznie argumenty mające ustalić związek między psychologizmem a naturalizmem okazują się niewystarczające. Alternatywną podstawę dla badań epistemologicznych wzmacniającą psychologizm (a przy tym nienaturalistyczną) stanowi aprioryzm. Gilead Bar-Elli przeprowadził interpretację fregowskiej zasady kontekstu.²⁸ Wskazał na różnice pomiędzy interpretacją „esencjalną” a interpretacją „identyfikującą”. Pierwsza skierowana była na pytanie, do czego sprowadza się dobre przypisanie znaczenia, druga — jak znaczenie wyrażenia jest określane i identyfikowane. W ich świetle rozważał związek zasady z tezami układu (opracowania) i z sensem/referencją różnic. Gary Kemp stwierdził, że fregowska koncepcja logiki zaprowadziła go do negacji pojęć nie definiowanych dla każdego przedmiotu.²⁹ A jednak zwykłe predykaty (orzeczenia) zdają się nie określać pojęć, które są „ostre” w tym sensie. Nawiązania do refleksji psychologizycznej są tu nieuniknione. Nicola Vassallo przeprowadziła analizę porównawczą antypsychologizycznej myśli Fregego i Boola, wskazując m.in. na konteksty związane z błędem naturalistycznym i relacją obiektywizm – subiektywizm.³⁰ Również N. Vassallo zaproponowała interpretację rzekomego Boolowskiego psychologizmu.³¹ Jej zdaniem teza, że Boole był filozofem nawiązującym do psychologizmu ma długą tradycję i na pierwszy rzut oka może mieć swoje uzasadnienia, ponieważ u Boole’a możliwa jest dedukcja praw logicznych z praw działania ludzkiego umysłu oraz odkrywanie ich poprzez środki świadomości. Autorka podkreśla, że nie są to dość dobre powody do tego, by zarzucać Boolowi psychologizm. Gary Kemp przedstawił stanowisko Nathana Salmona wobec fregowskiego antypsychologizmu i związanej z nim zasady kontekstu.³² Postawa Fregego może sugerować potrzebę zmiany stanowiska dotyczącego tego, „co ma być myślane o myśli”, co z kolei oznacza pewne kompozycyjalne potraktowanie procesu tworzenia myśli-nazw (*thought-names*). Takie stanowisko jest wykorzystywane do przed-

²⁶ D.H. Soles, *Strong Wits and Spider Webs: A Study in Hobbes's Philosophy of Language*, Brookfield 1996.

²⁷ A. Bezuidenhout, *Resisting the Step Toward Naturalism*, „Philosophy and Phenomenological Research” 1996, 56 (4), ss. 743 – 770.

²⁸ G. Bar-Elli, *Frege's Context Principle*, „Philosophia: Philosophical Quarterly of Israel” 1997, 25 (1 – 4), ss. 99 – 129.

²⁹ G. Kemp, *Frege's Sharpness Requirement*, „Philosophical Quarterly” 1996, 46 (186), ss. 168 – 184.

³⁰ N. Vassallo, *La Depsicologizzazione della Logica: Un confronto tra Boole e Frege*, FrancoAngeli, Milano 1995.

³¹ N. Vassallo, *Interpretations of Boole's Alleged Psychologism*, „Epistemologia: Revista Italiana di Filosofia della Scienza” 1994, 17 (2), ss. 295 – 328.

³² G. Kemp, *Salmon on Fregean Approaches to the Paradox of Analysis*, „Philosophical Studies. An International Journal for Philosophy in the Analytic Tradition” 1995, 78 (2), ss. 153 – 162.

stawienia tego, że, w przeciwieństwie do Salmona, Frege posiadał konsekwentne i przekonujące rozwiązanie paradoksu analizy (*paradox of analysis*).

Frane Jereman zauważył, że stanowisko psychologistyczne było istotne przy tworzeniu fenomenologii.³³ Na przykładzie teorii przedmiotów Webera wskazał, że chociaż zawarta w niej interpretacja nie jest z założenia psychologistyczna, to jednak bliska jest psychologizmowi jako pewnemu stanowisku filozoficznemu. Joseph Margolis stwierdził, że antypsychologizm nie może być dłużej bezdyskusyjny, nie dlatego, że psychologizm zapewnia prawidłową analizę logiki i wiedzy, ale dlatego, że relewantne formy konieczności są rozpatrywane odmiennie od czasu propozycji Fregego i Husserla.³⁴ Dwa stanowiska pomogły uporządkować późne formy psychologizmu i antypsychologizmu: (1) jeśli Platonizm jest prawdziwy, to psychologizm jest fałszywy; (2) nie do przyjęcia formy sceptycyzmu prowadzą od zasadnych (*principled*) dysjunkcji między epistemologicznymi, ontologicznymi i psychologicznymi analizami „umysłowego”. Obok analizy poglądów Fregego i Husserla autor dokonał przeglądu stanowisk takich myślicieli, jak J.N. Mohanty, Michael Dummett, W.V. Quine i Rudolf Carnap. Robert Hanna stwierdził, że destrukcyjny atak Fregego na logiczny psychologizm postawił filozofów logiki w kłopotcie: jeśli logiczne wnioski istnieją zupełnie niezależnie od ludzkich aktów myślenia, to wobec tego jak mogą być one chwymane przez myślicieli?³⁵ Jak mają przebiegać zjawiska „widzenia istot” czy „wglądów ejdetycznych”? Co prawda Husserla *Prolegomena do czystej logiki* zawierają gruntowną krytykę psychologizmu, ale jednak i Frege musiał podjąć problem wiarygodnej teorii logicznego poznania. Stanowisko Husserla oznacza przyjęcie traktowania rozumowań (wniosków) logicznych jako poznawalnych przez ograniczony ludzki umysł, ale też stwierdzenie, że mogą istnieć konstrukty logiczne, które nie dają się redukować do ludzkiego umysłu. Husserl pokazał więc, że w pewien sposób elementy słabej formy psychologizmu mogą być w pełni zgodne z antypsychologizmem! Pierre Adler przedstawił charakterystykę husserlowskiej krytyki psychologizmu (anulowanie sprowadzenia logiki do psychologii) jako centralnego elementu *Prolegomenów do czystej logiki*.³⁶ Dokładne zbadanie tej krytyki wyjaśnia źródła hybrydalnego skrzyżowania poziomu ontologicznego z lingwistycznym. W analizie poziomu lingwistycznego widoczna jest jednostronność husserlowskiej instytucji intuicji jako jedyne właściwego zabezpieczenia jego metody oraz nieodpowiedniość rozumienia języka i namysłu. Giacomo Losito przedstawił recepcję postawy E. Levinasa wobec fenomenologii Husserla na gruncie włoskim.³⁷ Soren H. Klausen zaproponował dyskusję pytania postawionego przez Husserla w *Badaniach logicznych*, dotyczącego obrony ideologii realistycznej lub idealistycz-

³³ F. Jereman, *Der Psychologismus und Webers Gegenstandstheorie*, „Acta Analytica: Philosophy and Psychology”, 1989, ss. 41 – 49.

³⁴ J. Margolis, *Late Forms of Psychologism and Antipsychologism*, „Philosophy and Rhetoric” 1997, 30 (3), ss. 291 – 311. O relacji Fregego i Husserla do psychologizmu por.: J.N. Mohanty, *The Concept of Psychologism in Frege and Husserl*, „Philosophy and Rhetoric” 1997, 30 (3), ss. 271 – 290.

³⁵ R. Hanna, *Logical Cognition: Husserl's „Prolegomena” and the Truth in Psychologism*, „Philosophy and Phenomenological Research” 1993, 53 (2), ss. 251 – 275.

³⁶ P. Adler, *Prolegomena to Phenomenology: Intuition or Argument*, „Graduate Faculty Philosophy Journal” 1993, 16 (1), ss. 3 – 76.

³⁷ G. Losito, *Lucien Laberthonniere lettore della levinasiana „Theorie de l'intuition des la phenomenologie” de Husserl*, „Rivista di Filosofia Neo-Scolastica” 1996, 88 (4), ss. 624 – 644.

nej.³⁸ Klausen opowiedział się za ideami przedstawionymi w książce Dana Zahaviego *Intencjonalność i konstytucja*, dotyczącymi neutralności wobec postawy realizmu (odrzućenia jako formy pseudo-pytnia). Jednak — wbrew Zahaviemu — argumentuje za stanowiskiem, że husserlowska krytyka psychologizmu jest nieprzekonująca, bowiem on sam później do niego wracał, a nawet adaptował platoński pogląd dotyczący istnienia abstrakcyjnego. Rozważane były również ontologiczne implikacje późnohusserlowskiej koncepcji konstytucji.

Clive Borst zwrócił uwagę na relację między realizmem a psychologizmem w *Traktacie* Wittgensteina.³⁹ W lekturze *Traktatu* istotne jest uchwycenie ciągłości myśli. Dlatego realistyczna interpretacja musi być połączona z psychologistycznym odczytaniem. Zdania elementarne mają swój sens zawarty w odpowiadających im kwestiach: ideę zawartości myślowej jako możliwości pośredniczenia między językiem a rzeczywistością. Warunek ciągłości i spójności myśli Wittgensteina umożliwia dalszą ich interpretację. Richard R. Brockhaus wskazał na elementy psychologizmu w podstawach metafizycznych *Traktatu*.⁴⁰ Jego zdaniem wczesna filozofia Wittgensteina stała się szerzej znana głównie dzięki wysiłkom Russella i innych empirycznie zorientowanych filozofów brytyjskich, a w mniejszym stopniu dzięki zorientowanych na refleksję naukoznawczą niemieckojęzycznych filozofów Koła Wiedeńskiego. Jednak pierwsze zainteresowania filozoficzne Wittgensteina koncentrowały się w innym miejscu i niewłaściwe byłoby odnajdywanie ich w *Traktacie*. Właściwa interpretacja wymaga bardziej szczegółowego zbadania tamtego okresu i przedstawienia jego konsekwencji dla późniejszej twórczości Wittgensteina. Victor J. Krebs, rozważając wewnętrzne napięcia w filozofii późnego Wittgensteina, wskazał, że w swoim naturalizmie ogranicza on refleksję filozoficzną do naturalnych obiektów.⁴¹ Mark Notturmo przedstawił analizę dwóch odmiennych postaw epistemologicznych Wittgensteina i Poppera.⁴² Pierwszy traktuje problemy filozoficzne jako zagadki lingwistyczne. Drugi przeciwnie — ujmuje je jako istotny element trzeciego świata. Notturmo opowiada się za koncepcją trzech światów Poppera i formułuje dodatkowe argumenty przeciw psychologizmowi, empiryzmowi i materializmowi. Mahasweta Chaudhury przedstawił dyskusję postawy psychologizmu wobec empiryzmu w modelu wiedzy obiektywnej Poppera.⁴³ Popperowska „denuncjacja” psychologizmu (podobnie jak to było u Kanta) opiera się głównie na stwierdzeniu, że teorie psychologistyczne nie spełniają wymagań wiedzy naukowej, choć (odwrotnie niż u Kanta) utrzymuje, iż wiedza nigdy nie może być uzasadniona. Chaudhury utrzymuje, że w pewnych interpretacjach psychologizm nie jest niezgodny z obiektywną teorią wiedzy. Faktycznie bowiem informacyjny model przetwarzania wiedzy zakłada pewien rodzaj psychologizmu w sensie Poppera i stanowi adekwatną

³⁸ S.H. Klausen, *Die Ontologie des Intentionalen*, „Danish Yearbook of Philosophy” 1994, 29, ss. 114 – 128.

³⁹ C. Borst, *Realism, Psychologism, and Intermediary – Shadows in Wittgenstein’s Tractatus*, „Philosophia” (Israel) 1993, 22 (1 – 2), ss. 119 – 138.

⁴⁰ R.R. Brockhaus, *Pulling up the Ladder: The Metaphysical Roots of Wittgenstein’s Tractatus*, Peru Open Court, 1991.

⁴¹ V.J. Krebs, *El Naturalismo Transcendental del Ultimo Wittgenstein*, „Ideas y Valores: Revista Colombiana de Filosofia” 1996, IV, ss. 61 – 75.

⁴² M. Notturmo, *The Meaning of World 3. Or Why Wittgenstein Walked Out*, „Filozofska Istrazivanja” 1996, 16 (2), ss. 359 – 378.

⁴³ M. Chaudhury, *Objective Knowledge and Psychologism*, „Journal of Indian Council of Philosophical Research” 1994, 12 (1), ss. 1 – 27.

teorię wiedzy, wspierającą właściwie jego teorię. Michel Ter Hark przeprowadził dyskusję odrzucenia przez Poppera psychologicznego asocjacionizmu, zawartą w niepublikowanej rozprawie *Zur Methodenfrage der Denkpsychologie* (1928).⁴⁴ Jego zdaniem postawa ta była kontynuacją stanowiska Otto Selza, zawierającego obronę nieasocjacyjnej teorii rozwiązywania problemów. Popperowska teoria reflektora została później zanegowana przez kolejne koncepcje. Następnie wskazał, do jakiego obszaru krytyki metod indukcyjnych stosuje się teoria rozwiązywania problemów Selza. Propozycja Poppera może być interpretowana jako nawiązanie do odkryć kognitywnych i psychologicznych, co może świadczyć o antycypowaniu współpracy między psychologią a filozofią, charakterystycznej dla czasów najnowszych. Wreszcie próbował wskazać, że oficjalne argumenty Poppera przeciw tej współpracy (rozumiane jako jego antypsychologizm) wiążą się z wpływem, jaki na psychologię kognitywną wywarł brytyjski empiryzm i asocjacionizm. Susan Haack zaproponowała powrót do umiarkowanego psychologizmu w analizie podstaw doświadczenia.⁴⁵ Problem podstawy empirycznej — roli doświadczenia w procesie falsyfikacji — jest niemożliwy do rozwiązania wewnątrz popperowskich ograniczeń związanych z antypsychologizmem i antyindukcjonizmem. Wattkins próbował rozwiązać nie tylko ukryte kompromisy w konstrukcjach Poppera, ale również je generalnie zaakceptować, jednak popadł w podobne trudności ekperymentalistycznego fundamentalizmu. Wskazane jest zatem stanowisko pośrednie, mieszczące się między krańcami psychologizmu i ścisłego antypsychologizmu, indukcjonizmu i ścisłego antyindukcjonizmu Poppera, co pozwoliłoby na rozluźnienie jego ograniczeń i bardziej wiarygodne rozwiązanie problemu.

George di Giovanni w charakterystyce poglądów filozoficznych J.F. Friesa (kolegi Hegla z Jeny, jednego z pierwszych neokantystów) przedstawił neokantyzm jako swoistą mieszkankę formalizmu z psychologizmem.⁴⁶ Zwrócił uwagę, że jako przeciwnika ewolucyjnej koncepcji absolutu Hegla w owym okresie należałoby wskazać przede wszystkim Friesa, a nie Schellinga. John W. Burbidge przedstawił stanowisko Fregego i Russella wobec Hegla.⁴⁷ Jego zdaniem heglowska *Nauka logiki* nie jest podręcznikiem logiki w sensie konwencjonalnym, niemniej jednak zawiera elementy dyscyplinujące proces logicznego myślenia. Hegel określił schematy indukcyjne w sposób, który zwykle jest niezauważany przez innych. Stąd pochodziła postawa krytyczna Fregego i Russella wobec jego psychologizmu. Z drugiej strony, trzy elementy heglowskiej epistemologii (rozumienie, dialektyka i spekulacja) są właściwe dla refleksji współczesnej i odzwierciedlają dynamiczną naturę świata.

Yong Huang stwierdził, że postmodernistyczna hermeneutyka Gadamera w zasadniczy sposób krytykuje psychologizm.⁴⁸ Aby go uniknąć, należy rozważyć również hermeneutykę Schleiermachera. Aby uniknąć błędów postmodernizmu, należy

⁴⁴ M. Ter Hark, *Problems and Psychologism: Popper as the Heir to Otto Selz*, „Studies in History and Philosophy of Science” 1993, 24 (4), ss. 585 – 609.

⁴⁵ S. Haack, *What is the Problem of the Empirical Basis?*, and *Does Johnny Wideawake Solve It?*, „British Journal for the Philosophy of Science” 1991, ss. 369 – 389.

⁴⁶ G. Di Giovanni, *Wie aus der Pistole: Fries and Hegel on Faith and Knowledge*, [w:] M. Baur, *Hegel and the Tradition: Essays in Honour of H.S. Harris*, University of Toronto Press, Toronto 1997.

⁴⁷ J.W. Burbidge, *Hegel's Conception of Logic*, [w:] *The Cambridge Companion to Hegel*, ed. Frederick Beiser, Cambridge University Press, New York 1993.

⁴⁸ Y. Huang, *The Father of Modern Hermeneutics in a Postmodern Age: A Reinterpretation of Schleiermacher's Hermeneutics*, „Philosophy Today” 1996, 40 (2), ss. 251 – 262.

odwołać się do mitu dawania oraz ahistoryczności. Interpretacje Schleiermachera nie dochodzą ani do gramatycznego, ani do psychologicznego krańca, lecz oscylują między nimi. Young przedstawił krytykę psychologizmu jako „złego bliźniaka” hermeneutyki.

We współczesnych kontrowersjach między psychologizmem a znaturalizowaną epistemologią (*naturalized epistemology*), Kevin C. Klement podjął kwestię wartości uzasadnień Arystotelesowskich form sylogizmu.⁴⁹ Jego zdaniem koncepcja logiki według Stagiryty jest uderzająco odmienna od tego, w jaki sposób jest odbierana i w znacznym stopniu różni się od rozumienia jej przez większość logików współczesnych. Autor sugeruje, że tzw. pisma logiczne Arystotelesa można lepiej pojąć, jeśli traktuje się je jako sprawozdanie z rzeczywistego procesu poznawczego towarzyszącego zdobywaniu wiedzy naukowej. Jak sądzi, szczegółowa analiza form sylogizmu w *Analitikach pierwszych* nie oznacza określania, które formy dedukcji są uzasadnione bądź nie, lecz raczej wyznacza formy, które właściwie stosowane są w przedsięwzięciach naukowych.

W kontekście też psychologistycznych przeprowadza się również analizę epistemologii Kanta.⁵⁰

W literaturze przedmiotu podejmuje się również analizę postawy psychologistycznej w problematyce epistemologicznej związanej ze sztuczną inteligencją (relacja między poznaniem a jego treścią, zwłaszcza w kontekście tzw. argumentu chińskiego pokoju, czyli roli przekazu symbolicznego w poznaniu).⁵¹

James E. Tiles przeprowadził porównanie głównych doktryn Dewey'a i Polany'ego z punktu widzenia ich historycyzmu i psychologizmu z podkreśleniem przyjmowanych przez nie nieartykułowanych dyspozycji (Polany — „cicha wiedza”, Dewey — podświadomość).⁵² Argumentował przy tym przeciw pogładowi, że wiedza naukowa posiada ważne zadania etyczne i estetyczne. Pogląd ten prowadził do sytuacji, w której główny nurt filozofii analitycznej okazywał się niezdolny do zrozumienia zasadniczego punktu sporu tych filozofów.

W obronie psychologizmu wypowiadają się przedstawiciele behawioryzmu. J.I. Biro stwierdził, że sformułowano dalsze argumenty, mające pokazać, że psychologizm ma swoje uzasadnienia w naturalistycznej behawiorystycznej analizie inteligencji.⁵³ Przeprowadzano eksperymenty myślowe, w których tak programowano maszyny, aby przejawiały one rozumne zachowania. Jednak ostatecznie, zdaniem autora, eksperymenty te nie upoważniają do stwierdzenia, że psychologizm jest prawdziwy. Również James E. Taylor przedstawił propozycję umiarkowanej obrony psychologizmu.⁵⁴ Jego

⁴⁹ K.C. Klement, *Aristotle's Psychological Logic*, „De Philosophia” 1997, 13 (2), ss. 169 – 190.

⁵⁰ P. Kitcher, *Revisiting Kant's Epistemology: Skepticism and Psychologism*, „Nous” 1995, 29 (3), ss. 285 – 315; por. też: P. Kitcher, *Changing the Name of the Game: Kant's Cognitivism Versus Hume's Psychologism*, „Philosophical Topics” 1991, 19(1), ss. 201 – 236.

⁵¹ T. Dartnall, *Illuminating the Chinese Room*, „Manuscrito: Revista Internacional de Filosofía” 1996, 19 (2), ss. 13 – 43.

⁵² J.E. Tiles, *On Deafness in the Mind's Ear: John Dewey and Michael Polanyi*, „Tradition and Discovery: The Polanyi Society Journal” 1992, 18 (3), ss. 9 – 16.

⁵³ J.I. Biro, *Intelligence, Behaviour and Internal Processing*, „Manuscrito: Revista Internacional de Filosofía” 1992, 15 (2), ss. 9 – 33.

⁵⁴ J.E. Taylor, *Epistemic Justification and Psychological Realism*, „Synthese: An International Journal for Epistemology, Methodology and Philosophy of Science” 1990, ss. 199 – 230.

zdaniem nie ma możliwości określenia natury epistemicznych uzasadnień niezależnie od naukowych badań psychologicznych. Stanowisko takie określił jako „silną tezę metodologicznego psychologizmu”. Teza ta oparta jest na dwóch tezach pomocniczych: zgodnie z pierwszą, żadne uzasadnienia epistemiczne nie są poprawne, jeżeli wymagają nawet usprawiedliwionej wiary w zdolności psychologiczne, których człowiek nie posiada. Poprawny rachunek epistemicznego uzasadnienia musi być psychologicznie realistyczny. Druga teza zakłada, że nie jest możliwe określanie, czy rachunek epistemicznego uzasadnienia jest psychologicznie realistyczny, niezależnie od naukowych badań psychologicznych. Po obronie tych tez pomocniczych Taylor wskazał na konsekwencje tezy podstawowej, które stanowią wyzwanie dla tradycyjnej epistemologii.

Stephen Cade Hetherington zwrócił uwagę na psychologizm w epistemologii kartezjańskiej.⁵⁵ Epistemologiczne napięcie między logicznością a psychologicznością jest zwykle potwierdzane przykładem, w którym podmiot poznający, szukając wiedzy lub uzasadnienia, zyskuje wiarę poprzez błędne usprawiedliwienia. Często mogą one mieć charakter psychologiczny bądź moralny. Należy odsłonić psychologicznie uzasadnianą epistemologię, która może pociągać za sobą tylko moralny aspekt podmiotu epistemologicznego, który poprzez to staje się epistemologiczny. Niestwierdzenie odpowiedniości w tych epistemologicznych metodologiach koliduje z jedną z jawnych wartości jej psychologizmu — przypuszczalnym pozostałościom we wszystkich psychikach.

II.2. Logika

Do końca XIX w. dominowała psychologistyczna interpretacja przedmiotu logiki — twierdzono, że logika bada ludzkie myślenie, a więc procesy psychiczne (czyli, że psychologia w szerokim sensie obejmuje logikę). I właśnie na terenie logiki wystąpiła najmocniejsza reakcja przeciw psychologizmowi. Szczegółowe argumenty zawarte są nieraz w bardzo drobiazgowych i rozproszonych pracach. Eros Corazza podjął próbę porównania stosunku Fregego i Russella do psychologizmu, związanego z pojęciem referencji.⁵⁶ Curzio Chiesa wskazał na związki między filozofią Wittgensteina a końcem psychologizmu w filozofii języka i logice.⁵⁷ Na podobne aspekty filozofii Wittgensteina zwrócił uwagę Jerome Dokic, odnosząc je do modelu kompetencji językowej i behawioryzmu.⁵⁸

Rolf George przeprowadził analizę historyczną różnych typów psychologizmu w logice.⁵⁹ Szczególną uwagę zwrócił m.in. na redukcję logiki do psychologii u Friedricha Beneki (1798 – 1854), zastąpienie szkoły logicznej przez sprawozdania z prac

⁵⁵ S.C. Hetherington, *Epistemology's Psychological Turn*, „Metaphilosophy” 1992, 23 (1 – 2), ss. 47 – 56.

⁵⁶ E. Corazza, *Reference directe et psychologisme*, „Revue Philosophique de la France et de l'étranger” 1997, 2, ss. 195 – 204.

⁵⁷ C. Chiesa, *Wittgenstein et la fin du psychologisme*, „Revue Philosophique de la France et de l'étranger” 1997, 2, ss. 183 – 194.

⁵⁸ J. Dokic, *Competence semantique et psychologie du raisonnement*, „Revue Philosophique de la France et de l'étranger” 1997, 2, ss. 171 – 182.

⁵⁹ R. George, *Psychologism in Logic: Bacon to Bolzano*, „Philosophy and Rhetoric” 1997, 30 (3), ss. 213 – 242.

nad umysłem u Locke'a i Hume'a, sylogistykę jako odpowiedni rachunek myśli u Wolfa, nieumyślny psychologizm u Kanta, psychologizyczną teorię twierdzeń Bolzano (*Sätze an sich* jako byty idealne). John Richards wskazał na różne koncepcje logicznego psychologizmu u Boole'a i Milla.⁶⁰

Nicholas Griffin wskazał na odrzucenie psychologizmu przez F.H. Bradley'a.⁶¹ Wpływ F.H. Bradley'a na rozwój XX wiecznej logiki dotyczył również oddziaływań na B. Russella. Negacja psychologizmu u F.H. Bradley'a związana była z odrzuceniem koncepcji traktowania wszelkich twierdzeń jako form subiektywno-predykatywnych.

Frederick Michael i Emily Michael zwrócili uwagę na obiekcje Peirce'a wobec psychologizmu.⁶² Marian Dobrosielski omówił konteksty psychologizyczne w jego koncepcji.⁶³

W literaturze przedmiotu stwierdza się różne konsekwencje zasady wolności wpływające z założeń filozofii Husserla. Adrian Mirvish wskazał na związany z nią postulat ścisłości naukowej z unikaniem psychologizmu jako jego podstawowym wyznacznikiem.⁶⁴ Pomimo tego żądania, psychologizm w ukrytej formie dawał o sobie znać w postaci interpretacji introspekcyjnych. Było to również widoczne w metodologii Husserla, zakładającej istnienie innych umysłów jako dokładnego zwierciadła dla badającego umysłu, podczas gdy równie ważne efekty można było uzyskać w oczekiwaniu i konsystencji doświadczenia (*while the same point can be made about expectations and consistency of experience*). Przedstawiane jest również stanowisko, zgodnie z którym w etyce Husserla można odnaleźć elementy psychologizmu. Urbano Ferrer przedstawił wkład Husserla do etyki z pierwszego okresu jego twórczości. Badanie formalnych praw aksjologicznych obejmuje nie tylko ich paralelność do praw logicznych, ale także ich aksjologiczne właściwości.⁶⁵ Związek między przedmiotami a aktami przez nie motywowanymi prowadzi do odłączenia aktów woli (np. życzenia, pragnienia, decydowania) i wyjaśnia ich związek. Wreszcie Husserl bada ponowne założenie teleologicznej jedności rodzaju aktu, włączając w nie procedurę obiektywizacji i nieobiektywizacji modalności. Adrian Mirvish wskazał na psychologizyczny kontekst ukrytych założeń w bezzałożeniowej filozofii Husserla.⁶⁶

Eva Picardi, omawiając Husserlowską krytykę normatywnej koncepcji praw logicznych Sigwarta, stwierdziła, że opiera się ona na absolutystycznej koncepcji prawdy i treści, która sama ma potrzebę uzasadnienia.⁶⁷ Również przeciwstawienie psychologicznych praw pojmowania prawdy logicznym prawom prawdziwości, wykorzysta-

⁶⁰ J. Richards, *Boole and Mill: Differing Perspectives on Logical Psychologism*, „History and Philosophy of Logic” 1980, 1, ss. 19 – 36.

⁶¹ N. Griffin, *Bradley's Contribution to the Development of Logic*, [w:] *Philosophy after F.H. Bradley*, ed. J. Bradley, Bristol 1996.

⁶² F. Michael, E. Michael, *Peirce on the Nature of Logic*, *Notre Dame Journal of Formal Logic* 1979, 20, ss. 84 – 88.

⁶³ M. Dobrosielski, *O C.S. Peirce'a koncepcji wątplenia i wiary*, „Studia Filozoficzne” 1970, 4, ss. 5 – 34.

⁶⁴ A. Mirvish, *The Presuppositions of Husserl's Presuppositionless Philosophy*, „The Journal of the British Society for Phenomenology” 1995, 26 (2), ss. 147 – 170.

⁶⁵ U. Ferrer, *La Etica en Husserl*, „Revista di Filosofia” (Spain) 1991, 4 (6), ss. 457 – 467.

⁶⁶ A. Mirvish, *The Presuppositions of Husserl's Presuppositionless Philosophy*, „The Journal of the British Society for Phenomenology” 1995, 26 (2), ss. 147 – 170.

⁶⁷ E. Picardi, *Sigwart, Husserl and Frege on Truth and Logic, or Is Psychologism Still a Threat?*, „European Journal of Philosophy” 1997, 5 (2), ss. 162 – 182.

tywane przez Fregego w jego krytyce psychologizmu, nie wyjaśnia epistemologicznego statusu praw logicznych. Lepsze zrozumienie tego ostatniego może być odnalezione we fregowskiej koncepcji prawdy i uzasadnienia. Psychologizm Sigwarta wysunął się na uprzywilejowaną pozycję, bowiem przypisał on swojej logice orzeczenie rozpoznania i nazwania. O ile skupienie na indeksacyjnych składnikach wypowiedzi pozwala mu na podanie oryginalnego opisu włączania sądów bezosobowych, to jednak koncentracja na pierwszoosobowym opisie znaczenia zdania zapobiega uznaniu ważności społecznej wymiaru znaczenia, jedynie, które umożliwia komunikację.

Niekiedy podejmuje się jednak próby obrony psychologizmu jako doktryny wyjaśniającej podstawy logiki.⁶⁸ Marcos Barbosa De Oliveira stwierdził, że zwykle psychologizm jest określany jako opierający się na dwóch założeniach: (1) fakty dotyczące ludzkiego rozumowania są odpowiednie do zasad wyboru, określanych przez logikę normatywną; (2) byty logiczne (pojęcia, wnioski, argumenty itd.) są bytami umysłowymi. Poparcie dla stanowiska (2) wynika z tego, że platonizm Fregego jest niezgodny z traktowaniem przez niego logiki jako dyscypliny normatywnej. Dlatego przedstawiona jest próba odrzucenia fregowskich antymentalistycznych argumentów. W innej wypowiedzi Oliveira przedstawił kontekst historyczny i naturę badań w naukach kognitywnych.⁶⁹ Rozważył również relacje między kognitywizmem a logiką i przedstawił propozycję traktowania teorii logicznych zarówno w kategoriach opisowych, jak i mentalistycznych. Jednak taka postawa koliduje z fregowskim antypsychologizmem. Oliveira próbował podważyć niektóre argumenty Fregego, zwłaszcza dotyczące wyróżnienia dwóch logik mentalistycznych: jednej opisowej i jednej normatywnej.

Leo Freuler Claire w kontekście poglądów Husserla zwrócił uwagę na jedynie pośredni aspekt psychologicznych objaśnień logiki.⁷⁰ O. Hill stwierdził, że niewielu przyjmowało ideę, iż Georg Cantor mógł mieć wpływ na Husserla.⁷¹ Jednak miała miejsce wymiana myśli między nimi, kiedy Cantor był u szczytu swoich możliwości twórczych, a Husserl w centrum intelektualnych zmagani, podczas których jego pomysły były szczególnie plastyczne i zmieniały się znacznie i radykalnie. Hill przeprowadził analizę ząbienia i przecinania się ich idei w obrębie filozofii matematyki, m.in. arytmetyzacji, abstrakcji, świadomości i czystej logiki, psychologizmu, idealizmu metafizycznego, nowych liczb, zbiorów. Allen S. Hance wskazał na pokonanie przez Husserla dwóch form psychologizmu: logicznego i transcendentnego.⁷²

Francesca Modenato zwróciła uwagę na aspekty wspólnej argumentacji Meinonga i Husserla przeciw psychologizmowi.⁷³ Meinong dla swojej teorii przedmiotów widział właściwe miejsce w teorii wiedzy. Wygodna jest tu definicja wiedzy jako podwójnego

⁶⁸ M. Barbosa De Oliveira, *Logic and Cognitive Science: Frege's Anti-Psychologism*, „Manuscrito: Revista Internacional de Filosofia” 1994, 17 (2), ss. 65 – 96.

⁶⁹ M.B. de Oliveira, *Logic and Cognitive Science: Psychologism Fights Back (in Portuguese)*, „Trans/Form/Acao” 1992, 15, ss. 123 – 127.

⁷⁰ L. Freuler, *L'explication psychologique de la logique est-elle circulaire?*, „Revue Philosophique de la France et de l'étranger” 1997, 2, ss. 161 – 169.

⁷¹ C.O. Hill, *Did Georg Cantor Influence Edmund Husserl*, „Synthese: An International Journal for Epistemology, Methodology and Philosophy of Science” 1997, 113 (1), ss. 145 – 170.

⁷² A.S. Hance, *Husserl's Phenomenological Theory of Logic and the Overcoming of Psychologism*, „Philosophy Research Archives” 1987 – 88, 13, ss. 189 – 215.

⁷³ F. Modenato, *Meinong's Theory of Objects: An Attempt at Overcoming Psychologism*, „Grazer Philosophical Studies. An International Journal for Philosophy in the Analytic Tradition” 1995, 50, ss. 87 – 112.

aktu, w którym przedmiot jest „na przodzie” jako coś autonomicznego. Nasuwa się tu porównanie do „czystej logiki” Husserla.

John Aach zaproponował ponowne rozważenie argumentów Fregego i Husserla przeciw psychologizmowi.⁷⁴ Krytyka tych argumentów jest również zależna od koncepcji psychologii. Następowoło swoiste ich „przemieszczenie”, tym bardziej że od 1913 roku psychologia związana była z behawioryzmem, na który wspomniani filozofowie nie zwracali poważniejszej uwagi. Ich następcy powtarzali ten błąd, uznając rezultaty badań swoich mistrzów za ostateczne. Psychologizm oparty na behawioryzmie B.F. Skinnera pozwala na osłabienie zarzutów Fregego i Husserla i zwrócenie uwagi na nieadekwatność założenia, że logika jest całkowicie niezależna od psychologii. Bardziej stosowne wydaje się przeanalizowanie relacji między nimi.

II.3. Metafizyka

Omawiając zasadność Arystotelesowskiej koncepcji doskonałej praktyki, Hector A. Zagal zwrócił uwagę, że niektórzy naukowcy zbyt mocno podkreślali ponadczasowość tej koncepcji.⁷⁵ Ich zdaniem nie należało interpretować praktyki jako procesu psychicznego, nie rozwija się ona bowiem w czasie. Autor podważa taką postawę, kierując się ku umiarkowanej obronie psychologizmu. Richard N. Williams przedstawił opinię, zgodnie z którą problem psychologizmu w naukach humanistycznych wynika z nadmiernego zaangażowania tych nauk w metafizykę, zwłaszcza metafizykę Arystotelesa.⁷⁶ O właściwym psychologizmie (powiązaniu psychologizmu z psychologią) najsilniej stanowi reifikacja stanów psychologicznych i ich badanie pod kątem przyczynowości oraz adaptacja metod i modeli nauk przyrodniczych odpowiednio do nauk humanistycznych. Tradycyjny język psychologii, opierający się na swoistej metafizyce rzeczy, sprawia, że wyjaśniania psychologiczne stają się psychologistyczne. Autor podjął próbę odróżnienia dyskursu metafizycznego od praktycznego, argumentując, że psychologia tworzy dyskurs praktyczny i że to on jest właściwym językiem do uprawiania psychologii. Dalsze dyskusje dotyczą okresu nowożytnego, a zwłaszcza współczesnego. W analizie metafizyki kartezjańskiej wskazano na trudności postawy psychologistycznej, na gruncie której niemożliwe jest wykazanie obiektywności modalności (*modalities' objectivity*).⁷⁷ Skutkiem tego kartezjańska ontologia konieczności nie jest możliwa do skonstruowania. Jean – Francois Braunstein wskazał na jedną z tez Comte'a, zakładającą postawę krytyczną wobec psychologii.⁷⁸ Istotna wydaje się również propozycja porównania akcentów psychologistycznych w myśli Hume'a i Kanta.⁷⁹

⁷⁴ J. Aach, *Psychologism Reconsidered*, „Synthese: An International Journal for Epistemology, Methodology and Philosophy of Science” 1990, ss. 315 – 338.

⁷⁵ H.A. Zagal, *Psicologismo y praxis perfecta en Aristoteles*, „Dialogo Filosofico” 1998, 14 (1), ss. 67 – 74.

⁷⁶ R.N. Williams, *The Metaphysic of Things and Discourse About Them*, [w:] *Reconsidering Psychology: Perspectives from Continental Philosophy*, Pittsburgh Duquesne Univ Pr, 1990.

⁷⁷ B. Moya, D. Juan, *Notas sobre la doctrina de las modalidades*, „Revista di Filosofia (Costa Rica)” 1997, 35 (85), ss. 59 – 65.

⁷⁸ J.-F. Braunstein, *Antipsychologisme et philosophie du cerveau chez Auguste Comte*, „Revue Internationale de Philosophie” 1998, 52 (203), ss. 7 – 27.

⁷⁹ W. Rod, *Kant und Hume: Die Transzendentalphilosophie als Alternative zum Naturalismus*, „Dialectica. International Journal of Philosophy of Knowledge” 1995, 49 (2 – 4), ss. 317 – 334.

Frank M. Kirkland przedstawił tezę, że już *Logika* Heglaniosła krytykę psychologizmu i podtrzymywała niepsychologistyczną wersję idealizmu.⁸⁰ Stwierdził, że heglowski idealizm nie ma żadnego powinowactwa z psychologizmem (stanowisko przeciwne zajmował Michael Dummett). Przemawia za tym traktowanie psychologizmu jako nauki logiki wzmacniającej naturalistyczną jedność „logicznego” ze „świadomościowym”, uznanie Heglowskiej krytyki psychologizmu jako kształtującej logiczne relacje pomiędzy myślami w sposób naturalistyczny oraz traktowanie heglowskiego „ruchu myśli” jako nie mogącego odnosić się do naturalizmu. Autor rozważył również Heglowską krytykę psychologizmu i niepsychologistycznego traktowania „logicznego” propozycji Fregego i Husserla.

Susan Krantz wskazała, że w *Psychologii z empirycznego punktu widzenia* Brentano stwierdził, iż *nieświadoma świadomość* nie jest możliwa.⁸¹ Postawa ta opierała się na zasadzie nieomyłności postrzegania wewnętrznego. Jej zdaniem Brentano przeprowadził analizę procesu percepcji (postrzegania) w sensie idealistycznym lub subiektywistycznym. Jednak sam Brentano podkreślał znaczenie swojego realistycznego stanowiska, które omija psychologizm, ponieważ oparte jest ono na zasadzie nieomyłności postrzegania wewnętrznego i zaprzecza ono „nieświadomej świadomości”. Wg S. Krantz postawę Brentano należałoby określić jako realizm fenomenologiczny.

Richard T. Murphy przedstawił interpretację pokonywania przez Husserla psychologizmu Hume’a i sceptycyzmu.⁸² Punktem zwrotnym było wykorzystanie przez Husserla hume’owskiej różnicy między „stosunkami idei” a „kwestią faktu”. Odchodzenie od psychologizmu i sceptycyzmu pozwalało na nadanie filozofii charakteru nauki bardziej rygorystycznej. Odrzucenie kantyizmu przez Husserla związane było z właśnie radykalnym sceptycyzmem Hume’a. Stwierdzenie, że Husserl pokonał logiczny i transcendentálny psychologizm skuteczniej niż Hume, należy uznać, zdaniem Murphy’ego, za problematyczne.

Alexis Philonenko przedstawiła propozycję „husserlowskiego” odczytania Sartre’a.⁸³ Przeprowadziła analizę takich zagadnień, jak: wyznaczniki transcendentalne Sartre’owskiej filozofii, rozjaśnienie znaczenia pojęcia istoty, rozumianej jako „*wesenheit*” (tu właśnie wątek Husserlowski) i wreszcie kwestię interpretacji norm. Zdaniem Philonenko, taka propozycja odczytania Sartre’a nie jest w stanie przeszkodzić powrotowi psychologizmu, widocznemu w jego fenomenologii.

Bernard Stevens próbował przedstawić analogie między fenomenologią Husserla a myślą japońskiego filozofa Nishido (założyciela szkoły Kyoto).⁸⁴ Jedną z istotnych analogii była wspólna dla obu myślicieli postawa wobec psychologizmu (psychologiczne wyjaśnianie). Nishida uprawiał filozofię w zachodnim stylu, określając jako

⁸⁰ F.M. Kirkland, *Hegel's Critique of Psychologism in Phenomenology: East and West: Essays in Honor of J.N. Mohanty*, Kluwer, Dordrecht 1993.

⁸¹ S. Krantz, *Brentano on „Unconscious Consciousness”*, „Philosophy and Phenomenological Research” 1990, 50 (4), ss. 745 – 753.

⁸² R.T. Murphy, *Husserl and Hume: Overcrowding Scepticism?*, „The Journal of the British Society for Phenomenology” 1991, ss. 30 – 44. Por. też: W. Waxman, *The Psychologistic Foundations of Hume's Critique of Mathematical Philosophy*, „Hume Studies” 1996, 22 (1), ss. 123 – 167.

⁸³ A. Philonenko, *Sartre Et La Logique Transcendantale Classique: Les Essences Et Les Normes*, „Revue de Metaphysique et de Morale” 1987, 92, ss. 503 – 525.

⁸⁴ B. Stevens, *Situation de Nishida*, „Revue Philosophique de Louvain” 1996, 94 (1), ss. 43 – 68.

podstawową kategorię „niesubstancjalne ja”, uwalniające się od rozróżniającej jaźni i właściwe dla naturalnej świadomości. Kategoria ta bliska była pojmowaniu subiektywności, właściwej dla świata zachodniego.

II.4. Filozofia nauki

Psychologizm w filozofii nauki spotkał się ze szczególnie wnikliwą analizą. Już H. Reichenbach wprowadził odróżnienie pojęć kontekstu odkrycia od kontekstu uzasadniania jako sposób na eliminację psychologizmu z obszaru epistemologii.⁸⁵ Pierwszy krok ku usunięciu psychologizmu z filozofii nauki uczynił G. Frege, twierdząc, że należy odróżniać psychologiczne badania nad procesem odkrywania czy dochodzenia do pewnych przekonań od logicznych kwestii ich zasadności czy prawdziwości. Również Krystyna Zamiara przeprowadziła analizę relacji idei: kontekst odkrycia — kontekst uzasadniania w świetle krytyki ujęcia psychologistycznego.⁸⁶ Jej zdaniem również inne postawy antypsychologistyczne (np. neopozytywizm czy hipotetyzm) przyjęły taką orientację epistemologiczną. Krytykując epistemologię „tradycyjną”, współczesna filozofia nauki podjęła wysiłek podważenia opozycji kontekstu odkrycia i kontekstu uzasadniania. Wiązało się to z próbami rozszerzenia refleksji filozoficznej o naukę o kontekst odkrycia. Na pierwszy rzut oka prowadziło to do powrotu do psychologistycznego myślenia w obszarze wiedzy naukowej, jak i w procesie jej osiągania. Terence Ball, analizując elementy interpretacji psychologistycznej w myśli Poppera, stwierdził, że zakładał on, iż zjawiska społeczne mogą być ostatecznie wyjaśnione w terminach psychologicznych.⁸⁷ Takie założenie, zdaniem T. Balla oznacza, że koncepcja społeczno-naukowego wyjaśniania faktycznie pociąga za sobą przyjęcie założeń psychologistycznych w drugiej, słabszej wersji. Na sprzeciw Poppera wobec psychologizmu wskazał Anthony Murphy.⁸⁸ J. Kriege zwrócił uwagę na analizy Feyerabenda, dotyczące postawy psychologistycznej w interpretowaniu dwoistości faktów i norm w trzecim świecie Poppera.⁸⁹ Jordi Cat przedstawił dyskusję między Popperem a Otto Neurathem dotyczącą zasad rekonstrukcji racjonalności naukowej.⁹⁰ Jako jedną z nich wymieniano eliminację psychologizmu. Według Nicholasa Capaldiego Popper wykazał, że psychologizm prowadzi do błędu historycyzmu i chybionych interpretacji znaczenia nauk społecznych.⁹¹ Nie można też obwiniać Milla o spowodowanie psychologizmu. Nie opowiadał się on również za historycyzmem, a jego wizja nauk społecznych była podobna do wizji

⁸⁵ Przedstawienie psychologizmu w filozofii nauki na podstawie: E. Pietruska-Madej, *Kontekst odkrycia — kontekst uzasadniania*, [w:] *Filozofia a nauka. Zarys encyklopedyczny*, Wrocław, Warszawa, ... 1987, ss. 313 – 322.

⁸⁶ K. Zamiara, *Context of Discovery — Context of Justification and the Problem of Psychologism*, [w:] *Euphony and Logos*, ed. R. Murawski, Rodopi, Amsterdam 1997.

⁸⁷ T. Ball, *Popper's Psychologism*, „Philosophy of the Social Sciences” 1981, 11, ss. 65 – 67.

⁸⁸ A. Murphy, *Popper's Defense of Tradition*, „Philosophy Research Archives” 1980, 6, No 1375.

⁸⁹ J. Kriege, *A Critique of Popper's Conception of the Relationship Between Logic, Psychology, and a Critical Epistemology*, „Inquiry: An Interdisciplinary Journal of Philosophy” 1978, 21, ss. 313 – 335.

⁹⁰ J. Cat, *The Popper — Neurath Debate and Neurath's Attack on Scientific Method*, „Studies in History & Philosophy of Science” 1995, 2 (26), ss. 219 – 251.

⁹¹ N. Capaldi, *Mill's Forgotten Science of Ethology*, „Social Theory and Practice: An International and Interdisciplinary Journal of Social Philosophy” 1973, 2, ss. 409 – 420.

Poppera. Joseph Agassi zwrócił uwagę na konteksty psychologistyczne w socjologicznej refleksji nad nauką.⁹²

W pewien sposób do tradycji naukoznawczej nawiązuje wypowiedź Lawrence J. Kaye.⁹³ Twierdzi ona, że teorie znaczenia, np. teorie uszczegółowiające formę logiczną lub warunki prawdziwości zdań języka naturalnego, powinny być „naturalizowane” w obrębie naukowych badań psychologicznych. Jej propozycja dotyczy zarówno psychologizmu (twierdzenie, że semantyka charakteryzuje stany psychiczne), jak naukowego naturalizmu (twierdzenie, że semantyka będzie zależna od danych i teorii psychologii naukowej). Autorka stwierdziła, że naukowy psychologizm jest bardziej wiarygodny od tradycyjnej alternatywy zakładającej, że teoria znaczenia ma charakter aprioryczny. Tak sformułowana propozycja spekulatywna pozwala traktować teorię znaczenia jako złączoną w jedną całość z nauką psychologia.

John F. Metcalfe próbował zrekonstruować W. Whewella teorię oczywistości.⁹⁴ W filozofii W. Whewella tkwiły założenia, że (1) prawa natury są konieczne, a nasza wiedza z konieczności musi mieć czysto psychologiczne podstawy; (2) żadne powiązanie faktów ani zgodności między nimi nie może stanowić dowodu prawdziwości; (3) wnioski wysuwane z odkryć przenoszą ludzki umysł do punktu, w którym nie ma możliwości oglądu świata na jakiegokolwiek drodze — i stąd powstaje potrzeba uzasadnienia praw tych odkryć.

III. Zakończenie

Jakie było kulturowe i filozoficzne znaczenie XIX-wiecznego redukcjonizmu psychologicznego? Trudno jest udzielić na to pytanie jednoznacznej i pewnej odpowiedzi. Próby jej sformułowania mogą dotyczyć następujących zagadnień:

- sprawdzenia Comte’owskiej idei traktowania rzeczywistości psychicznej jako procesów psychicznych i praw nimi rządzących (a nie np. istoty doświadczenia psychicznego, charakteru doznania czy przeżycia psychicznego);
- przetestowania jednego z jej wariantów w imię zasad ekonomii myślenia (jak w przypadku każdego redukcjonizmu);
- zmierzenia się z atrakcyjnością psychologistycznej utopii redukcjonistycznej;
- zwrócenia uwagi na rolę psychologistycznego narzędzia i doprecyzowanie charakteru i znaczenia jego poznawczego oddziaływania;
- oceny szansy pojęciowego przekształcenia swoistej natury przedmiotów (z natury nie mających nic wspólnego z ludzką psychiką) w coś, co ma być teżej psychiki składnikiem (rozwiniecie myśli Ingardena);
- przetestowania metody badawczej właściwej dla psychologii w obszarze bytu absolutnego;
- możliwości oszacowania przejścia od subiektywnego świata naszej świadomości do świata obiektywnego, w tym wymiany treści między nimi;

⁹² J. Agassi, *Sociologism in Philosophy of Science*, „Metaphilosophy” 1972, 3, ss. 103 – 122.

⁹³ L.J. Kaye, *A Scientific Psychologistic Foundation for Theories of Meaning*, „Minds and Machines: Journal for Artificial Intelligence, Philosophy and Cognitive Science” 1995, 5 (2), ss. 187 – 206.

⁹⁴ J.F. Metcalfe, *Whewell’s Developmental Psychologism: A Victorian Account of Scientific Progress*, „Studies in History and Philosophy of Science” 1991, ss. 117 – 139.

- możliwości oszacowania metody psychologistycznej jako techniki heurystycznej (relacja między sposobami percepcji i „twórczej syntezy” w dziedzinie psychologii a technikami dostępu do bytu absolutnego);
- możliwości oceny korelacji pomiędzy naturą ludzkiej psychiki a światem absolutnym.

Wydaje się, że kulturowe znaczenie psychologizmu jest generalnie nie do podważenia. Obecnie potrzebna jest może jakaś forma neopsychologizmu jako próba przekształcenia i dodania nowych treści do „psychologizmu klasycznego”. I chyba taki proces dokonuje się w kulturze. Całkowita eliminacja psychologizmu pozbawiłaby nas jednego z istotnych schematów interpretacyjnych. Pewna doza nastawienia psychologistycznego jest nieodzowna w refleksji nad naukami szczegółowymi (istotne jest przecież wykorzystywanie osiągnięć psychologizmu), choć nie powinna przysłaniać innych, równie zasadnych interpretacji. Wyrazem takiej postawy może być wypowiedź Dale Jacquette, która stwierdziła, że w zasadzie psychologizm był przedmiotem gwałtownej dezaprobaty wielu głównych nurtów filozoficznych od Kanta aż po czasy współczesne.⁹⁵ I chociaż antypsychologistyczna retoryka pozostaje niewzruszona, to jednak we współczesnych dyskusjach problemu trudno odkryć ślady rzeczowych argumentów przeciw psychologizmowi. Co więcej, wiele ostatnich, znaczących programów filozoficznych, włączając logikę intuicjonistyczną, konceptualizm w ontologii matematyki czy program naturalizacji epistemologii, usiłują, jej zdaniem, na różne sposoby wykozystać nowoczesną psychologię w służbie teorii filozoficznych. W artykule tym została przedstawiona historia ataków na psychologizm⁹⁶, w konkluzji odparto wiele z zarzutów stawianych tej teorii. Istotny jest również ten psychologizm, który do kultury wniósł np. C.G. Jung⁹⁷ i cała tradycja psychoanalityczna, aż po psychologistyczne interpretacje w teorii literatury, kulturoznawstwie i religioznawstwie.

Współcześnie można mówić o pewnym renesansie stanowiska psychologistycznego. Jego najnowsze modyfikacje wiążą się z badaniami nad sztuczną inteligencją. Nie można bowiem mówić o całkowitej niezależności sposobu myślenia od rodzaju maszyny, jak twierdził Turing. Zdaniem Witolda Marciszewskiego⁹⁸, Warren S. McCulloch i Walter H. Pitts w pracy *A Logical Calculus of the Ideas Immanent in Nervous Activity* wykazali, że „rachunek zdań jest zdeterminowany właściwościami systemu nerwowego w ten np. sposób, że musi to być rachunek dwuwartościowy”. Z przeprowadzanych eksperymentów wynika, że wybór logiki jest zależny od urządzenia wykonującego rozumowanie. Potwierdzona zostaje również teza von Neumanna, zgodnie z którą wysoka efektywność systemu nerwowego musi wykraczać poza metody zerojedynkowe. Możliwe jest formułowanie sugestii, zgodnie z którymi obok metod formalizacyjnych należy rozbudowywać refleksję nad niewerbalnymi elementami rozumowania.

Prowadzone są również badania nad wyjaśnianiem funkcjonowania ludzkiego umysłu poprzez badanie analogii pomiędzy fizycznym zachowaniem procesów mózgo-

⁹⁵ D. Jacquette, *Psychologism the Philosophical Shibboleth*, „Philosophy and Rhetoric” 1997, 30 (3), ss. 312 – 331.

⁹⁶ O historii postawy psychologistycznej również: Carl J. Posy, *Between Leibniz and Mill: Kant's Logic and the Rhetoric of Psychologism*, „Philosophy and Rhetoric” 1997, 30 (3), ss. 243 – 270.

⁹⁷ G.E. Cairns, *The Philosophy and Psychology of the Oriental Mandala*, „Philosophy East and West” 1962, 11, ss. 219 – 230.

⁹⁸ W. Marciszewski, *Co wnosi mechanizacja rozumowań w badania nad sztuczną inteligencją?*, adres internetowy: <http://www.pip.com.pl/witmar/>, III 2000.

wych a możliwościami ich cybernetycznych odwzorowań,⁹⁹ psychologicznym wyjaśnianiem modeli przyczynowych¹⁰⁰ czy interpretacji realizmu epistemologicznego w kategoriach neuronauk¹⁰¹. Podejmuje się próby budowania połączenia pomiędzy fenomenologią Husserla a psychologią eksperymentalną.¹⁰² Teren neuronauk staje się obszarem badawczym integrującym doświadczenia psychologów i filozofów.¹⁰³ Pełniejsze wyjaśnienie tego aspektu wymagałoby odrębnego studium.

Z innych, bardziej oryginalnych propozycji warto przedstawić sugestię Jana Smedslunda, norweskiego psychologa, dotyczącą opracowania swoistej psychologii.¹⁰⁴ Miałaby stanowić ona rodzaj logiki modalnej opartej na realistycznie interpretowanej semantyce i epistemologii.

Niewątpliwie, istnieje dziś potrzeba wyjaśnienia na nowo istoty stanowiska psychologizycznego, a w konsekwencji przeformułowania sporu rzeczników i oponentów filozoficznej wartości psychologizmu. Dyskusja taka jest współcześnie podejmowana. Potrzeba integracji badań filozofów i psychologów jest widoczna np. przy formułowaniu protonaukowych teorii umysłu.¹⁰⁵ Zagadnienia filozoficzne podejmowane są przez całą gałąź psychologii kognitywnej, sięgającą do tradycji fenomenologicznej.¹⁰⁶ Nie obca jest również analiza kontekstów egzystencjalistycznych, takich jak np. „doświadczenie zadowolenia”, łączące Russella i Wittgensteina.¹⁰⁷ Gdzieś w kontekście tych refleksji pozostaje też pytanie o istotę człowieka — o jego racjonalność.¹⁰⁸ Psychologizm w kontekście kulturowym spowodował ukształtowanie się zarówno całych nurtów (Freud, Jung, Horney), jak i pojedynczych osobowości intelektualnych z pogranicza filozofii i psychologii (Ribbot, Heinrich).

Interesujące wydaje się poszukiwanie modelu przemian w nauce adekwatnego dla sporu psychologistów z antypsychologistami. W interpretacji przemian w nauce po-

⁹⁹ F.J. McGuigan, *A Neuromuscular Model of Mind with Clinical and Educational Applications*, „The Journal of Mind and Behaviour” 1997, 18 (4), ss. 351 – 370.

¹⁰⁰ C. Glymour, *Learning Causes: Psychological Explanations of Causal Explanation*, „Minds and Machines: Journal for Artificial Intelligence, Philosophy and Cognitive Science” 1998, 8 (1), ss. 39 – 60; por. też: K. Stuber, *Psychologische Erklärungen im Spannungsfeld des Interpretationismus und Reduktionismus*, „Philosophische Rundschau” 1997, 44 (4), ss. 304 – 328.

¹⁰¹ J. Bickle, *From Sensory Neuroscience to Neurophilosophy: Reflections on Llinas and Churchland's „Mind-Brain Continuum”*, „Philosophical Psychology” 1997, 10 (4), ss. 523 – 530.

¹⁰² T. Natsoulas, *The Presence of Environmental Objects to Perceptual Consciousness: An Integrative, Ecological and Phenomenological Approach*, „The Journal of Mind and Behaviour” 1997, 18 (4), ss. 371 – 390; pojawił się np. termin „fenomenologia empiryczna”, por.: *Explaining Consciousness — The Hard Problem*, ed. J. Shear, Cambridge 1997.

¹⁰³ M.J. Rulon, *Donald MacKay's Final Lectures — The Gifford Lectures*, „Philosophical Psychology” 1997, 10 (4), ss. 517 – 521; także: D.A. Jopling, *Sub-Phenomenology*, „Human Studies: A Journal for Philosophy and the Social Sciences” 1996, 19 (2), ss. 153 – 173.

¹⁰⁴ V. Mock, *Common Sense und Logik in Jan Smedslunds „Psychologik”*, „Journal for General Philosophy of Science” 1996, 27 (2), ss. 281 – 306.

¹⁰⁵ V. McGeer, *Is „Self-Knowledge” an Empirical Problem? Renegotiating the Space of Philosophical Explanation*, „The Journal of Philosophy” 1996, 93 (10), ss. 483 – 515.

¹⁰⁶ P.S. Arvidson, *Toward a Phenomenology of Attention*, „Human Studies: A Journal for Philosophy and the Social Sciences” 1996, 19 (1), ss. 71 – 84.

¹⁰⁷ G. Lyon, *The Experience of Perceptual Familiarity*, „Philosophy” 1996, 71 (275), ss. 83 – 100.

¹⁰⁸ E. Stein, *Without Good Reason: The Rationality Debate in Philosophy and Cognitive Science*, Clarendon, Oxford Press, New York 1996.

mocna mogłaby stać się koncepcja „monoides” Hipolita Taine’a — filozofowie starają się jakąś ideę (tu psychologizm) wprowadzić w obszar kultury. Na początku stara się być ona „monoides” — opanować sobą możliwie szeroki zakres nauki. Potem następuje faza krytycyzmu i redukcji — do zajęcia sobie właściwego obszaru. Zachodzi więc proces kulturowej ewolucji idei — poprzez różne skrajne interpretacje i wyrażanie pewnych intuicji, aż wreszcie do etapu dookreślenia, weryfikowania, w jakiś sposób ugruntowywania. Zapewne spór psychologistów z antypsychologistami nie pasuje zbyt dokładnie do modelu paradygmatycznego nauki Thomasa Kuhna, niemniej jednak swoista wymiana paradygmatu psychologistycznego na antypsychologistyczny niewątpliwie miała miejsce (szczególnie na terenie nauk matematycznych i logicznych).

W stwierdzeniu „opis genezy jest równoznaczny z określeniem istoty danego zjawiska” zakładano, że dokonanie opisu genetycznego prowadzi bezpośrednio do określenia istoty zjawiska. Przypomina to do złudzenia spór o uniwersalia — zmierzanie się umysłu w dochodzeniu do spekulatywnej natury rzeczy. Tak samo ważny był tam problem postawy metodologicznej i ogólniejszych założeń metafizycznych.

W gruncie rzeczy spór psychologistów z antypsychologistami dotyczy odpowiedzi na trywialne pytanie: w jakim stopniu świat jest tym, co postrzegamy, a w jakiej mierze jest samodzielnym, właściwym sobie tworem; np. czy atom jest jedynie konstrukcją pojęciową naszego umysłu (idealizacją), czy też jest obiektem realnie istniejącym w świecie (również niezależnie od naszego umysłu). Może warto tu zaznaczyć, że osiągnięcia mikrofizyki zmusiły filozofów do rewizji dotychczas oczywistych postulatów epistemologicznych. Być może odkrycia psychologii eksperymentalnej spowodują ten sam przewrót poznawczy, co badania w fizyce mikroświata.